

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya i Królestwo Polskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Według doniesienia towarzystwa zawiązanego dnia 4. czerwca 1857 l. 6578 dla założenia wojskowej łaźni w Karlsbadzie, otwarty już został wspomniany zakład, na którego urządzenie za dekretem c. k. krajowego prezydium z 25. gdrudnia 1851 l. 11.634 zbierano w koronnym kraju Galicyi składki pieniężne, i wydano rozporządzenie, ażeby ten budynek przenieść na własność c. k. wojskowego eraryum.

Uzbierane w powyższym zamiarze w Galicyi składki pieniężne zostały przeto zamknięte, co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej. — Lwów, 26. września 1857.

Sprawy krajowe.

Lwów, 5. października. Dnia wczorajszego obchodziło miasto nasze uroczystość Imienia Jego c. k. apostolskiej Mości *Franciszka Józefa I.* solennem nabożeństwem w kościele katedralnym obrządku łacińskiego, ormieńskiego i ruskiego i we wszystkich kościołach parafialnych. W wilię uroczystości było świetne przedstawienie w teatrze z oświetleniem całego gmachu i sali teatralnej i z odspiewaniem Hymnu ludu.

(Cesarski rozkaz dzienny przy zwinieciu obozu. — Jej Mość Cesarstwo bawi w Schönbrunnie. — Marmot Basza. — Transport kolejną do Tryestu. — Losowanie obligacyi indemnizacyjnych. — Przeprowadzenie patentu mennicznego. — Łaski i dary cesarskie.)

Wiedeń, 2. października *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujący rozkaz do armii: Na dniu 28. września zniesiono obóz pod Parendorf, a Jego c. k. apost. Mość wydał następujący rozkaz dzienny do armii:

„Ćwiczenia skoncentrowanego pod Parendorf korpusu armii mają ustać z dniem dzisiejszym a pułki i baterye odejdą jutro na leże naznaczone. W całym ciągu istnienia obozu uważałem za prawdziwą przyjemnością jaki dobry duch i jaka karność wyborua ożywia wojsko i jak wszyscy żołnierze w zawody starają się dopełniać swych obowiązków. Wyrażam też szczególne podziękowanie komendantowi korpusu FML. Franciszkowi Lichtenstein, że tak szczęśliwie przeprowadził koncentrację korpusu. Ze względu na swe zadanie były manewry zarówno dobrze prowadzone jak i wykonane. Przykonałem się, że usiłowania generała jak najlepszym uwieńczył się skutkiem, zupełne też zaufanie pokładałem w jego dowództwo nad tak ważnym oddziałem armii, jakim jest jazda.“

„Generałowie dywizyi i brygady dowodzili dobrze bez wyjątku. Dobry stan pułków i bateryi, prowadzonych z szczególną ogłędnością, świadczy najlepiej o gorliwości i jaknajchłubniejszej pilności wszystkich komendantów pułkowych. U oficerów i wszystkich w ogóle żołnierzy uważałem z radością ochoczość, z jaką poddawali się zawsze utrudzającym manewrów. Dobre zaopatrzenie armii i stosowne urządzenie obozu dają mi dowody, że i w tej gałęzi służby wojennej nie zaniedbano wcale swych obowiązków. W ogóle przyczynili się wszyscy do tego, że zadanie koncentracji korpusu z zupełnym dały osiągnąć się skutkiem. Wyrażam też tak komendantowi korpusu jako też całemu uczestniczącemu w manewrach wojsku moje względy i podziękowanie.“

— Jej Mość Cesarzowa pozostanie w Schönbrunnie aż do odjazdu do Ischl.

— Generał adjutant Sultana Marmot Basza, odwiózł księciu Kalimaki do Badenu przywiezione depesze Sultana a wczoraj odjechał z powrotem do Carogrodu.

— Otwarcie bezpośredniego transportu kolejną żelazną z Wiednia do Tryestu odłożono powtórnie — i jak mniemają, na tak długo — póki się nie uda na przestrzeni Tryestyńskiej uzyskać potrzebną ilość wody. — Otwarcie wiedeńskiej kolei łącznej zawisło od rozpoczęcia bezpośredniego transportu.

Gazeta wiedeńska ogłasza: Czwarte losowanie obligacyi indemnizacyjnych Arcyksięstwa Austrii poniżej Anizy nastąpi na dniu 31. października r. b. o godzinie 10. przed południem.

Losowanie to będzie ograniczać się na obligacyach, zameldowanych do spłacenia po dzień 30. kwietnia 1857, a dotąd jeszcze nielosowanych.

Obligacye te więc niebędą już zaczawszy od 1. października r. b. przyjmowane do przepisania, któreby pociągało za sobą zmianę ich numerów.

— *Litogr. koresp. austr.* pisze pod d. 30. b. m. „Najwyższy patent cesarski z d. 19. b. m. w sprawie systemu mennicznego pozwala się spodziewać dalszych uchwał, niezbędnych do zaprowadzenia nowej stopy mennicznej i ustalenia stosunków prawnych. Nie ulega też wątpliwości, że bank narodowy ważne w nowych rozporządzeniach zajmie stanowisko, snadnie też ztąd przypuścić, że ogólne położenie obrotu krajowego pod seclisłą pójdzie przytem rozwagę.“

Wszystkie te jednak projekta finansowe, jakie przedkładano według dzienników publicznych rządowi i miały być wnet przyjęte wnet odrzucono nie mają najmniejszej rzeczywistej podstawy i wszystkie też odnoszące się do tego przedmiotu rozprawy po dziennikach nie wychodzą w niczem z obrębu bezowocnych spekulacyi.“

Wenecya, 28. września. Najwyższem postanowieniem z d. 4. września raczył Jego c. k. apost. Mość wynieść gminę Monselice do rangi miasta a najwyższem postanowieniem z d. 6. września podiósł najlaskawiej komunalną deputacyę miasta Lendinara do rangi kongregacyi municypalnej.

Najwyższem postanowieniem z Koszyc z d. 2. września raczył Najjaśniejszy Pau przyzwolić na ukończenie budowy kościoła S. Giuseppe w Carvazere 3000 zlr. wsparcia.

Ameryka.

(Powstanie w San Domingo.)

O powstaniu na wyspie St. Domingo zawiera *Consitutionnel* z Part-au-Prince pod dniem 26. sierpnia niektóre szczegóły: We wschodniej części Hajti czyli w republice Domingo wybuchła rewolucya i złożono z rządu prezydenta Baez. Niejaki czas mniemano, że powstanie wypadnie na rzecz cesarstwa Hajti; ale inaczej się stało, i mieszkańcy wyspy St. Domingo obrali nowego prezydenta. Zatem wyspa zostanie jak przedtem na dwie części podzielona. Wypadki w wschodniej części wyspy były następujące: Dnia 2. lipca powstali mieszkańcy departamentu Cibao na prezydenta republiki; a obywatele w Santiago, głównem mieście departamentu zaprowadzili rząd prowizoryczny i założyli dziennik pod napisem: „Urzędowa Gazeta w Santiago“, w którym wyłuszczyli powody swego powstania, tojest rozrzutność prezydenta, złamanie konstytucyi i t. d. Rewolucya ta rozszerzyła się spieszenie po za granicę departamentu. Wojsko z Cibao ruszyło w pochód do Tawili, ażeby się połączyć z powstańcami miasta Sejba, ale w drodze spotkali się z wojskiem prezydenta. Chociaż ci byli w przeważającej sile, jednak insurgenci trzymali się, pokąd nie nadeszły posiłki z Sejby, poczem rozprószone wojska rządowe. — Odtąd przebywał prezydent Baez jeszcze tylko w San Domingo. „Urzędowa Gazeta“ z Santiago wezwała mieszkańców nad rzeką Ozana, ażeby się zabezpieczyli przyaresztowaniem Baeza, rząd prowizoryczny oznajmił wszystkim przyjacielom i stronnikom prezydenta, że im przebaczy dawniejsze postępowanie, jeżeli się do insurekcyi przyłącza. — Prezydent, który ze wszystkich stron widział się obsaczony, miał w San Domingo wsiąść na okręt i odplynął do St. Thomas; z tem wszystkim wiadomość ta nie jest jeszcze potwierdzona.

Hiszpania.

(Mianowanie biskupów. — Doniesienia z S. Domingo.)

Madryt, 24. września. *Gaceta* donosi: Królowa mianowała biskupów Taragony, Siguency i Vichu. Wszyscy trzej przyjęli mianowanie i oczekują teraz potwierdzenia stolicy apostolskiej. — Jak donosi *Iberia* pragnie rząd powiększyć dochody stemplowe i przepisać w tym zamiarze papier stemplowany na kwity najmu i t. p. — Dziennik *Novedades* zawiera następującą telegraficzną wiadomość: „Prezydent republiki S. Domingo, Baez, został pokonany i St. Domingo poddało się. Baez odplynął do San Tomas. Domingo mayor został obrany prezydentem.“

Anglia.

(Mianowanie. — Wiadomości bieżące. — Dodatkowe wiadomości z Indyi. — Organ Disraelego. — Doniesienia z Kongkong.)

Londyn, 29. września. Gazeta londyńska ogłasza mianowanie pułkownika Havelock generał-majorem. — Admirał Lyons opuścił 21. września Malte i udał się na wyspy jońskie. — Zeszłego piątku umarł w Richmond generał Sir George H. J. Berkeley w wieku 73 lat.

— *Morning Post* w czwartym wydaniu zawiera następujące dodatkowe wiadomości z Indyi: Kolumna generała Nicholsona, złożona z wojsk europejskich i Szików przybyła już pod Delhi, prócz tego znajdują się w pobliżu inne jeszcze posiłki jakoteż pomocniczy korpus krajowych naczelników. Generał Wilson obsaczył miasto dookoła. Buntownicy byli zniechęceni licznymi klęskami, jakie ponieśli. Prócz tego pokazali się brak zapasów wojennych i wszczęły się kłótnie Mahometanów z Indyanami. Major Eyre pobił wojsko Radży Coes połączone z powstańcami z Dinapure, dał odsiedzieć żołdże Arry i wyruszył z wojskiem europejskim i Szikami na Indyespur. Sindar Panny ofiarował Anglii swoje usługi. Generał Neil pobił połączone siły powstańców pod Cawpur i donosi, że w Agrze wszystko dobrze idzie i że Havelock stanął już pod Luknowem.

— Częste przymówki dworowi w Balmoral ściągnęły pismu *Daily News* naganę dziennika *Globe*.

— *The Press*, organ Disraelego przemawia zarliwie za petycją kupców kalkuckich. „Niepodobna — pisze, aby naród odrzucił tak rozsądną prośbę z wzgardą i lekceważeniem, jak sobie tego życzą dyrektorowie kompanii. Podpisani na petycji kupcy sąto ludzie, co więcej w Indjach znaczą niż wszyscy dyrektorowie razem wzięci; sąto bowiem reprezentanci owej znakomitej korporacji kupieckiej, której jedynie wpływowi zawdzięczamy wszystko to dobre, cośmy rządami naszymi zdziałali w Indjach itd.“

Kiedy d'Israeli oświadczył pierwszy w parlamencie, że zaburzenia w Indjach nie są prostym tylko rokoszem żołnierskim ale powstaniem narodowym, wysmiewano codziennie jego twórczą wyobraźnię. Od tego czasu bliższe doniesienia z Indyi zmieniły zupełnie pierwotne przekonanie, a *Press* i *Herald* mają obecnie to smutne zadostyczynienie, że nieomyliły się w swych przepuszczeniach i że powstanie ogarnęło także i kastę chłopów.

Jak donosi gazeta wychodząca w Hongkongu, wyjechał Mr. Chirsholm Austey, generałny prokurator tej kolonii, znany z znakomych usług swoich podczas ostatnich zaburzeń w Chinach, za 4miesięcznym urlopem do Indyi. Mówiono jednak, że niepowróci już na swoją posadę, gdyż przed odjazdem posprzedawał wszystkie ruchomości. Pan Austey żył w ustawicznej waśni z kilkoma członkami rządu kolonialnego.

Francya.

(Nowiny dworu. — Doniesienia z Konstantynopola. — Ludność departamentu Sekwany. — Zjazd bankierów. — Żaloga wojenna do posiadłości indyjskich. — Książę Napoleon w Marsylii. — Rekurs skazanych za kradzież akcyi. — Wiadomości bieżące. — Stosunki z Algierją. — Handel niewolnikami. — Ludożerstwo w Kaledonii.)

Paryż, 29. września. Podług otrzymanej dziś depechy przybył już Cesarz do Metz, gdzie przyimowano go z uniesieniem; jutro odjedzie ztamtąd do obozu pod Chalons, dokąd uda się także Jej Mość Cesarzowa. W przejeździe przez Luneville ofiarował Cesarz kapitanowi Dulac, synowi walecznego pułkownika Dulac, który w kampanii rosyjskiej z roku 1812 ocalił życie Napoleonowi I. i umarł bez zostawienia majątku, sumę 20.000 franków na wyposażenie swojej siostry.

— *Constitutionnell* otrzymał ciekawe doniesienia z Carogrodu a między innymi podaje jako pogłoskę, że kompania wschodnio-indyjska powzięła zamiar założyć w Dzedda u wybrzeży arabskich angielską osadę wojskową. „Pogłoska ta musi być płonna — pisze dziennik z swojej strony, bo nie można pomyśleć, aby kompania przy obecnych swych kłopotach chciała przywłaszczyć sobie miasto, które stanowi przecież integralną część tureckiego państwa. Prawda, że Anglia zajęła niedawno wyspę Perim, ależ wyspa ta jestto pusta i wcale niezamieszkała skała, i można było nawet na chwilę mniemać w Europie, że nienależy właściwie do nikogo, zaś Dzedda jest to ważne miasto o 16 do 20.000 mieszkańców, których liczba wzrasta niesłychanie w każdej porze pielgrzymki do Mekki. Jestto port świętego miasta muzułmanów i punkt środkowy wielce ożywionego handlu między Europą i Indjami.“

— Według najnowszego obliczenia wynosi ludność departamentu Sekwany 1,717,419 dusz, mianowicie zaś posiada 879,746 mieszkańców męskiej a 847,673 żeńskiej płci, wliczając już w to załogę z 42,986 żołnierza, tudzież wszystkich więźniów, chorych po szpitalach itp.

— W Paryżu zebrani są teraz szefowie najznakomitszych domów handlowych, Baring z Londynu, Sina z Wiednia i wielu innych bankierów.

— *Monitor floty* donosi: „Paropływ awizowy „Regent“ otrzymał rozkaz udać się na wyspę Reunion i Pondichery dla wzmocnienia francuskiej stacyi na wodach indyjskich. Zarazem oznajmiono, że batalion wojska okretowego ma być wysłany do posiadłości francuskich w Indjach. Wiadomość ta sprawiła niejaki zadziwienie, gdyż Francyi niewolno utrzymywać tam załogi podług istniejących traktatów.“

— Z Marsylii donoszą telegrafem z 28. września, że okręt „Suffren“ odpłynął do Algieru, jako też, że książę Napoleon w podróży swej przybył z Cete do Marsylii, pojutrze odpłynie z Tulo-

nu na wyspy hieryjskie, a po trzech dniach przybędzie napowrót do Marsylii.

— Parot wniósł rekurs przeciw wyrokowi sądu, który skazany został solidarnie z Carpentierem i Grelletem na zwrócenie skradzionych 4112 akcyi. Z 3 innych skazanych zamysła tylko sam Grellet apelować.

Dnia 25. września zawiązał do portu marsyjskiego statek parowy i miał 393 podróżnych, jest to dowód, jak dalece wzmagają się stosunki z Algierją. — Dziennikowi *Ocean* w Brescie donoszą, że na zachodnim afrykańskim wybrzeżu, rozpoczyna się nanowo handel murzynami, w Waydach okazało się ośm okrętów z murzynami pod banderą amerykańską; pierwsze trzy ujęły krążące angielskie okręta. — Zdaje się, że z ustaleniem rządu francuskiego w Nowej Kaledonii ustanie istniejące tamże ludożerstwo. Nowy Gubernator oznajmił krajowcom proklamacyą, że od tej chwili każde ludożerstwo będzie karane jako morderstwo.

Belgia.

(Układy handlowe z Holandją. — Reformy celne. — Uroczystości wrześniowe. — Zakaz wywozu broni do Indyi.)

Bruxela, 27. września. Układy względem odnowienia przy mierza handlowego między Belgią i Holandją przerwały się nanowo. Projekt belgijski przyjęty od posła holenderskiego napotkał trudności w łonie gabinetu w Hadze. Rząd holenderski nie przyzwala mianowicie na punkt ugody co do biegu kolei belgijskich przez terytorium holenderskie. Osoby obznajomione dobrze z tokiem spraw wątpią, aby w tym względzie mogło nastąpić porozumienie między obudwoma stronami.

— Towarzystwo reformy celnej odbyło przy wielkim napływie ludu meeting publiczny, na którym odczytano sprawozdania deputacyi o szwajcarskiej wystawie przemysłowej i połączeniu angielskiej asocjacyi w Dublinie. Na dzisiejszym drugim meetingu ma wiele spraw ważnych przyjść do narady, jako to: układy względem odnowienia traktatu handlowego między Holandją i Belgią, kwestya żołdów itp. Wieczorem wyprawiło towarzystwo ekonomii politycznej swój coroczny bankiet na pamiątkę swego założenia. Wczorajszemu oświetleniu bulwarów sprzyjała jak najpiękniejsza pogoda, dziś odbędzie się w sali ratuszowej wielki bal na zakończenie uroczystości wrześniowych.

— Dziennik wychodzący w Lüttich donosi: „Jeden z pierwszych domów handlowych w Lüttich, który zajmuje się wywożeniem broni, otrzymał z Kalkuty polecenie nie wysyłać więcej zamawianej ztamtąd broni. Jak się zdaje, postanowił rząd angielski niedozwalać więcej przywozu broni do Indyi, ażeby insurgentom odjąć wszelką sposobność do nowych uzbrojeń.“

Holandya.

(Obrady nad adresem. — Budżet. — Interpelacya względem wysp kokosowych.)

Haga, 28. września. Pierwsza izba stanów jeneralnych ukończyła przedwczoraj obrady nad adresem, poczem minister finansów przedłożył jej budżet na rok 1858. Z roku 1855 pozostała do dyspozycyi przewyzka w sumie 194,964 florenów. Z roku 1856 zostanie zapewne jeszcze suma wynosząca do 2,200,000 fl., a mianowicie 1,800,000 fl. z dochodów kolonialnych, które w ogóle wynosily 30,300,000 fl. Także rok 1857 pozwala spodziewać się powyślnych rezultatów, gdyż pierwszych 8 miesięcy przyniosły o 805,000 fl. więcej niz ten peryod czasu w roku 1856. Budżet wydatków na rok 1858 podany jest na 73,325,537 fl., a dochodów na 74,144,195 fl.

— Izba druga przyjęła adres odpowiedzi na mowę od tronu dopiero na dzisiejszem posiedzeniu z niektórymi odmianami. Przy dyskusji nad §. 2. wniósł p. Hoevell interpelacyę względem zajęcia wysp kokosowych na własność rządu belgijskiego. Minister kolonii odpowiedział na to, że wyspy te nienależały nigdy do posiadłości holenderskich a nawet niemyślał nigdy rząd holenderski o ich zajęciu. Zresztą nie mają one ani w handlowym, ani w politycznym ani też w strategicznym względzie żadnej wartości.

— Książę Henryk holenderski i prezydent ministrów Luxemburgu, p. Simons, witali Cesarza Francuzów w podróży do Niemcy w Metz.

Szwajcaryja.

(Uchwala wielkiej rady kantonu wadtländzkiego.)

Berna, 26. września. Wielka rada kantonu wadtländzkiego zmieniając propozycyę rady stanu, powzięła większością głosów 181 przeciw 41 następującą uchwałę:

„Ze względu, że 1) rada stanu i rada narodowa zabroniła pewnemu kantonowi budować w swem terytorium kolej żelazną, uznając ją szkodliwą wojskowym widokom Szwajcaryi, że 2) nakazała przymusową budowę kolei żelaznej w pewnym kantonie, który domagał się natomiast koncesyi na budowę kolei z własnych funduszów w przeciwnym kierunku, że 3) na mocy artykułu 54 koncesyi z 4. sierpnia 1857 ścieśniła zwierzchnicze prawa kantonu na rzecz rady związkowej; daley ze względu, że rada związkowa zastosowując pomieniony artykuł 54 w wypadku zastrzeżonym artykułem ósmym koncesyi, fałszywie go wyłożyła i tembardziej jeszcze ograniczyła zwierzchnicze prawa kantonu, ze względu, że obowiązkiem jest wielkiej rady opierać się wszelkimi legalnymi środkami każdemu podobnemu ograniczeniu swej władzy, ze względu naroszczie, że polega to w widokach całej Szwajcaryi i samego kantonu szwajcarskiego, aby spór ten stanowczo w jaknajkrótszym załatwić czasie, uchwała rada wielka:

1) Kanton wadtländzki zaprzecza kompetencji władzom związkowym i nieprzyznaje im prawa do wydawania podobnych uchwał jak te, co wywołały obecne nieporozumienie, 2) rada stanu ma obecną uchwałę przedłożyć radzie związkowej, aby do stanowczego rozstrzygnięcia sporu zwołała zgromadzenie związkowe, 3) rada stanu ma udzielić dalej podwójny odpis niniejszej uchwały wszystkim rządóm kantonowym i każdemu członkowi zgromadzenia związkowego, 4) aż do stanowczego rozstrzygnięcia sporu ma się wstrzymać rada stanu od wszelkiego gwałtownego oporu radzie związkowej, pozostawiając jej odpowiedzialność za każdy krok doraźny.

Wszelki zatem zbrojny opór zakazano stanowczo radzie stanu. *Frankf. gaz. poczt.* poczytuje niniejsze uchwały za ukryty odwrót.

Włochy.

(Wybory piemontskie. — Uchwały kongregacji ś. obrzędów.)

Z **Turyń** donoszą pod dniem 23. września. Odkąd wiadomo, że dekret królewski względem rozpoczęcia powszechnych wyborów w kraju jest już podpisany, podwajają stronnictwa swoje zabiegi. Dzienniki ministerjalne ogłaszają naprzód zwycięstwo rządu, i bez wątpienia trudno będzie przeciwnikom jego uzyskać przewagę nad liczną partją ministerjalną. Skład nowego parlamentu nie wiele będzie się różnił od teraźniejszego, i zapewne będzie zasiadał w nim równa liczba adwokatów, jak w ostatniej izbie, w której znajdowało się ich 66.

Giornale di Roma donosi: „S. Congregazione dei Riti“ zajmowała się dnia 12. b. m. sprawą względem oddawania czei błogosławionemu Warmundowi Arboreis, niegdyś biskupowi Iwreaskiemu. Uchwałę kongregacji potwierdził Jego Świątobliwość Papież wyrokiem z dnia 17. b. m. — Dnia 22. b. m. rozpoczęła ś. kongregacja obrady względem beatyfikacji przewiel. Nicola Molinari, zakonika OO. Kapucynów (urodz. 1707 w Lagonigro, królestwie Neapolitańskim, zmarłego w Bowino 1792).

Niemce.

(Przyjęcie Jego Mości Cesarza austriackiego w Dreźnie. — Przejazd monarchów rosyjskiego i francuzkiego. — Spodziewany zjazd monarchów Austrii i Rosji. — Ich M. Cesarstwo rosyjscy spodziewani w Berlinie. — Królowa grecka. — Poseł Króla portugalskiego.)

Drezno, 29. września. J. M. Cesarz Franciszek Józef przybył tu dziś o godzinie 4½ po południu w towarzystwie królewicza następcy tronu i c. k. pła austriackiego księcia Meternicha, którzy wyjeżdżali naprzeciw aż do Bodenbach. J. M. Król i księżę Jerzy powitali dostojnego gościa przy dworcu kolei żelaznej, gdzie czekali także wszyscy goście dworu, jako to elektor heski, W. księżę Mecklenbursko-Szweryński, księżęta Sachsen-Altenburg i Nassau, księżę następcę Sachsen-Meiningen, tudzież Jego król. Mość księżę Albrecht pruski. J. M. Cesarz wsiadł do otwartego pówozu z królem i królewiczem następcą tronu, i powitany trzykrotnym okrzykiem licznie zebranego ludu „Niech żyje Cesarz“ odjechał do zamku królewskiego. Jak utrzymuje *Dresd. Journl.* przepędzi Cesarz dzień jutrzejszy na dworze królewskim, we czwartek rano odjedzie do Weimaru, a ztamąd uda się wprost do Eschl. — W. księżę Sasko-Weimarski powrócił dzisiaj do Weimaru.

Darmstadt, 28. września. Ich Mość Cesarstwo rosyjscy przybyli tu dziś o trzy kwadranse na dziewiątą wieczór, dzień jutrzejszy przepędzą jeszcze w gronie rodziny królewskiej, a pojutrze wybierają się w dalszą podróż. Ich Mość Cesarstwo udają się do Kijowa, a dzieci cesarscy W. księżę Alexy i W. księżna Marya odjadą z Warszawy wprost do Petersburga.

Frankfurt, 29. września. Z Darmstadtu doniesiono tu właśnie telegrafem, że jutro o godzinie 9. zrana przybędą do Frankfurtu osobnym pociągiem kolei żelaznej Ich Mość Cesarstwo rosyjscy z całą swą swiatą.

Mannheim, 29. września. W tej chwili przejeżdżał tędy Cesarz Napoleon wracając z Sztutgardy. W przyległym miasteczku Ludwikshafen, gdzie od niedzieli bawi księżę Luitpold Bawarski, porobiono wielkie przygotowania. Cesarz Napoleon przybył do Mannheim o godzinie 11½, i nie zatrzymując się pospieszył w otwartym powozie dworskim z jenerałem Porbeck przy sobie otoczony eskortą dragounów przez jedną część miasta, przez podwórzec i ogród zamkowy do Ludwikshafen. Powitany tu przyjął śniadanie *dejeuner dinatoire* u księcia Luitpolda, i pociągiem pałatyńskiej kolei Ludwika udał się o 1½ w dalszą podróż do Metz.

— Z Weimaru donoszą dziennikowi *Dresd. Journal*: Ich Mość Cesarstwo rosyjscy mają przybyć do zamku belwederskiego na dniu 30. września, a Jego Mość Cesarz Franciszek Józef oczekiwany nazajutrz 1. października. Obadwaj Cesarze spotkają się, jak przewidują, w Belwederze, w zamku rezydencyjnym W. Księżny wdowy.

Berlin, 1. października. Ich Mość Cesarstwo rosyjscy przybędą tu jutro po południu z Dreznia.

Mnichów, 29. września. Jej Mość Królowa grecka przybyła tu wczoraj w nocy, i jak slychać, zabawi kilka dni w naszej stolicy.

Pod względem blizkich zaślubin Jej Królewicz. Mości księżniczki Stefanii Hohenzollern z Jego Mością Królem portugalskim donoszą z **Düsseldorfu**: Z początkiem października przybędzie poseł portugalski hrabia Lavradio do Sigmaringen z formalnem oświadczeniem. Potem uda się do Berlina, by u Jego Mości Króla, szefa całego domu Hohenzollern, wyjednać pozwolenie na zamierzony związek małżeński. Jak tylko to nastąpi, przybędzie poseł w pierwszej połowie listopada do Düsseldorfu, dokąd powrócą tymczasem Ich Mość Księżta Hohenzollern, a potem nastąpią uroczyste zaręczyny

dostojnej pary. (Księżniczka Stefania Fryderyka Wilhelmina Antonina, urodzona 15. lipca 1837, jest córką księcia Karola Antoniego z Hohenzollen-Sigmaringen i księżny Józefiny, urodzonej księżniczki badenkiej).

Szwecya.

(Następca tronu obejmuje rządy.)

Z **Sztokholmu** donoszą telegrafem z 25. września: „Rząd tymczasowy ustał z dniem dzisiejszym, a natomiast objął rządy następca tronu po złożeniu przysięgi w szwedzkiej radzie państwa i w norweskim oddziale rady państwa, poczem nastąpiło zaraz pod prezydencją jego posiedzenie szwedzkiej rady państwa.“

Rosya i Królestwo Polskie.

(Powrót Cesarza zapowiedziany na 5. października. — Utarczki na Kaukazie.)

Warszawa, 26. września. Otrzymało tu właśnie niezawodną wiadomość, że Cesarz Alexander przybędzie do Warszawy na d. 4. albo 5. października w powrocie do Petersburga. Jego ces. Mość nadjedzie z Berlina na Wrocław, i przenucuje w zamku skierniewickim, oddalonym o 12 mil od stolicy. Za przyjazdem Cesarza ma być założony kamień węgielny pod nowy gmach medyczo-chirurgicznej akademii. W Warszawie spodziewają się ciągle ukazu cesarskiego w sprawie emancypacji chłopów.

— Podczas gdy prawie każda poczta z Konstantynopola donosi o nowych klęskach Rosyan w potyczkach z Czerkiesami, przesłał jenerał-lejtnant książę Orbeliani, który dowodzi rosyjskiem wojskiem na wybrzeżu kaspijskiem pod dniem 15. sierpnia do naczelnego wodza księcia Baryatyńskiego raport, z którego okazuje się, że Rosyanie w przeciągu kilku dni zadali Czerkiesom trzy znaczne klęski. Gorale w posiadaniu czterech dział niepokoiłi ustawicznie Rosyan w Salatawii podczas ładowania furazu, i dlatego zamysłano korzystać z tej sposobności. Dnia 13. sierpnia wysłano na furazowanie 21. batalion strzelców i trzeci batalion dagestański z dwiema sotniami pułku nieregularnej kawalerii dagestańskiej pod pułkownikiem Rakussa, a potajemnie z wysuniętej reduty ustawiono kilka kompanii dagestańskiego pułku z dwoma działami w zasadzce i oraz rozkazano kawalerji za nadejściem nieprzyjaciela natychmiast porzucić furaz i stanąć do ataku. Plan powiódł się zupełnie. Gorale rzuciwszy się na furazujących wpadli pod ogień skrycie rozstawionych dział, i wtedy kawalerja przystąpiła do ataku. W 15 minutach pierzeli gorale, zostawiwszy 12 jeńców i 100 poległych, podczas gdy Rosyanie tylko bardzo małą stratę ponieśli. Jeszcze większe były klęski, jakie gorale odnieśli na innych punktach. Naibowie Arakau i Salty Ibrahim i Omar wpadli 12. sierpnia w 2000 konnicy do Chamat Mechtula, i zabrali w pobliżu Kisil-Jous znaczną liczbę bydła, które należało do mieszkańców górskich włości Mechtuli. Na to wyprawił komendant kawalerję i jezdnię milicyę w pogon za nimi, a milicya włości pogranicznych pod majorem Safenapullo przecięła im odwrót. Pod włością Apszi dopiedzono nieprzyjaciela i tak porazono, że zostawił 70 jeńców, 250 poległych, 31 koni i 500 karabinów na bojowisku. I tu była strata Rosyan bardzo mała. Kilka dniami przedtem, to jest w nocy z 7. na 8. sierpnia wpadł Daniel-Sułtan z Kasy-Kumpch w okręg samurski i zabrał 12.000 sztuk bydła. Zbrojna siła rosyjska nie mogła go ścisnąć w tym dystrykcie. Jednakże wsparta dzielnie milicyą krajową dognała go i odbiła nie tylko całą zdobycz, lecz zabrała także 44 jeńców. Nieprzyjaciel utracił 40 poległych i jedną chorągiew. Niejaki czas wprzód wpadli lesgijscy zbójcy w pobliżu Kur na gościniec między Jelizabetpołem i Szemachą. Tu stawili im najprzód opór szef małej pocztowej stacyi Arab, ale poniósł znaczną stratę; a zbójcy mogli się cofnąć dystryktami Nuchir i Jelissui, tam dopiero musieli stoczyć zwycięską walkę ze strażą pograniczną, nim się do swoich gór dostali.

Azya.

(Szczegóły z wyprawy Havelocka.)

Ayr Observer zawiera list dowodzącego w Kawnpore jenerała Neill z dnia 1. sierpnia, i donosi, jakie były działania jenerała Havelock. „Dnia 29. z. m. ruszył jenerał Havelock gościńcem do Luknowa. Niedaleko na drodze spotkał nieprzyjaciela liczącego niemal 20.000 ludzi z działami. Pobił ich, zabrał wszystkie działa, ale i sam poniósł znaczną stratę. Po południu tego samego dnia przyszło znowu do walki. Buntownicy zostali znowu pobici i zabrano im wszystkie działa, w ogóle dwadzieścia, które zagwożdżono. Pomimo wygranej powrócił jenerał Havelock dnia 31go na brzeg rzeki po drugiej stronie Kawnpore, z kąd posłał do mnie po nowe posiłki, — żądał jednej baterji, dwóch dział 24funtowych i 1000 ludzi piechoty europejskiej. — Odpisałem mu natychmiast, że dziś nadejdzie pół baterji z Allahabadu, którą mu zaraz poszlę. Mogę mu posłać także dwa nasze działa, ale nie mogę się obejść bez piechoty europejskiej. Jeżeli chce czekać, tedy może otrzymać ją z Kalkuty, lecz to potrwa zadługo, a tymczasem Luknow może doznać tego samego losu, co Kawnpore. Buntownicy zaguzani zwycięstwem powróciliby tutaj, ażeby znowu zająć Kawnpore, a ja nie mam wojska, ażeby ich odeprzeć. Musiałbym ginąć z głodu; a wrazenie ztąd byłoby zgubne dla Agry; ale spodziewam się, że jenerał Havelock, który także odniósł zwycięstwo, wyruszy teraz znowu na odsiecz Luknowa, z którego wtedy ustąpi załoga, i będzie tu przeniesiona, a tymczasem nadejdą posiłki, ażeby z jenerałem Havelock na Agrę i Delhy uderzyć. Właśnie nadszedł raport, że pewien Radza z pośród rzezi w Kawnpore ocalił kilku mężczyzn, kobiet i troje dzieci, że są ztąd pięćdziesiąt mil i zamysła i przysłać.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 1. października. Wczoraj wieczór renta 3% 68.05. Jak donosi *Monitor*, odjechał książę Murat do Berlina z listem Cesarza Napoleona do Króla pruskiego. *Patrie* donosi: Cesarzowa odjedzie 3. lub 5. b. m. do Chalons, gdzie przybył już Cesarz.

Paryż, 2. października. Wczoraj wieczór renta 3% 68.32 1/2. Baron Hübler powrócił. — *Pays* przytacza list z Londynu z niektórymi szczegółami z Indyi: Nana-Sahib dowodzi armią w Audzie i oblega Luknow; odciął koryto wody do twierdzy; sam Havelock zamknięty (bloqué) nie może przyjść do Luknowa na pomoc.

Weimar, 1. października, po południu. Gdy Jego c. k. apostolska Mość przybył z wizytą do Belwedera, wyszedł Jego Mość Cesarz Alexander na schody na przeciw niemu. Obadwaj monarchowie uściskali się serdecznie i pocałowali. Rozmawiali dość długo sam na sam i powrócili potem razem do miasta.

Weimar, 2. października. Dziś o 2 1/2 zrana odjechał Jego Mość Cesarz austriacki, a o 7 3/4 Jego Mość Cesarz rosyjski do Drezn. Cesarz Alexander przybywa dziś wieczór do Weimaru. Dla słabości małej W. księżnej zabawia Ich Mość Cesarstwo jakiś czas w Weimarze, i dlatego spodziewani do Poczdamu dopiero na 4 października wieczorem.

Konstantynopol, 26. września. (Poczta przywieziona do Tryestu paropływem Lloyd'a „Plute“.) Książę Joinville przybył tu z małżonką. Ihsan Bej, ambasador turecki przy dworze pruskim, odjechał na Galacz do Berlina. Mehemed Ali Basza został mianowany ministrem bez portfeilu.

Smyrna, 25. września. Na dniu 22. b. m. założono kamień węgielny na kolej żelazną do Aidyna.

Wiadomości handlowe.

(Targ olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 23. września. Na dzisiejszy targ przypędzili z Galicyi 269 sztuk bydła rzeźnego, a mianowicie: Szaja Westrich i Abraham Klausenstock z Gorlicy 12 i 22 sztuk, Jakub Schindler z Roznietowa 15, Aron Krämer z Podhorzec 46, Filip Freiberger ze Stryja 29, Alexander Kurz z Nikolajowa 23, Szloma Krupka z Lutowiska 32, Samuel Körbel z Balicy 34, Wojciech Jamrusz z Nizniowa 10 i Hermann Hatschek z Żurawna 10, a w mniejszych stadach 36. Ze wszystkiego pozostało tylko 27 sztuk niesprzedanych. Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu. Najwyższa cena za parę wazaca 840 ₰ mięsa i 126 ₰ łożu 500 zlr. w. w.; najniższa na 540 ₰ mięsa i 40 ₰ łożu 288 zlr. w. w. Cena przeciętna 112 sprzedanych wołów wynosiła na 705 ₰ mięsa i 80 ₰ łożu 388 zlr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 3. października

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	4	45	4	47
Dukat cesarski	4	48	4	50
Półimperia zł. rosyjski	8	18	8	21
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicji. listy zastawne za 100 zlr. } Galicyskie obligacje indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa }	80	36	81	—
	78	30	79	—
	82	15	83	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83 1/8 — 83 1/4. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 93 — 93 1/2. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 95 1/2. Obligacje długu państwa 5% 81 1/2 — 81 3/4, det. 4 1/2% 71 1/4 — 71 1/2, det. 4% 64 — 64 1/4, detto 3% 50 3/4 — 51. detto 2 1/2% 41 — 41 1/2, detto 1% 16 1/4 — 16 1/2. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88 1/2, detto węgier. 79 — 79 1/2, detto galic. i siedmiogr. 78 1/2 — 78 3/4. detto innych krajów koron. 85 — 87. Oblig. bank. 2 1/2% 62 1/2 — 63. Pożyczka loter. z r. 1834 329 — 331. Detto z roku 1839 140 3/4 — 141. Detto z r. 1854 108 1/8 — 108 3/8. Renty Como 17 — 17 1/4. Galic. list. zastawne 4% 82 — 82 1/2. Póln. Oblig. Prior. 5% 84 — 84 1/2. — Glognickie 5% 79 — 80. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 86 — 87. Oblig. Lloyd'a (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107 — 108. Akcyi bank. narodowego 977 — 978. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 211 3/4 — 212. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 120 — 120 1/2. Detto Budżyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 232 — 233. Detto

póln. kolei — 174 3/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 274 1/4 — 274 1/2. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłatą 30% 100 1/8 — 100 1/4. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 101 1/4 — 101 1/2. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 1/8 — 100 1/4. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 238 3/4 — 239. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 187 — 187 1/2. Detto losy tryest. 104 1/2 — 105. Detto tow. żegl. parowej 539 — 540. Detto 13. wydania — — —. Detto Lloyd'a 365 — 367. Peszt. mostu łańcuch. 62 — 64. Akcyje młyna parowego wiedeń. 72 — 74. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 zlr. 82 1/2 — 82 3/4. Windischgrätz losy 27 1/2 — 27 3/4. Waldsteina losy 27 3/4 — 28. Keglevicha losy 14 1/4 — 14 1/2. Ks. Salma losy 44 1/4 — 44 1/2. St. Genois 38 3/4 — 39. Palfiego losy 38 1/2 — 38 3/4. Clarego 40 1/2 — 40 3/4.

Amsterdam 2 m. 86 3/4. Angsburg Uso 105 3/8 t. — Bukareszt 31 T. 264 1/2. Konstantynopol 31 T. 470 — Frankfurt 3 m. 104 3/8 t. — Hamburg 2 m. 76 7/8. — Liwurna 2 m. 103 3/4. — Londyn 3 m. 10 — 10. — Medyolan 2 m. 103 1/4. — Paryż 2 m. 121 1/8. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7 7/8 — 8. Napoleons'dor 8 10. — — Angielskie Sover. 10 16 — 10 17. — Imperyal Ros. — 8 25.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. października.

Oblig. długu państwa 5% 81 1/2; 4 1/2% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. 320; z r. 1839 140 3/8. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 977. Akcyje kolei póln. 1750. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 539 1/2. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskompotowego a 500 zlr. — zlr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Angsburg 105 3/8 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104 1/4 2 m. Hamburg 76 3/4 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 10. 2 m. Medyolan 103 3/4. Marsylia 121 3/8. Paryż 121 3/4. Bukareszt 264 1/2. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 3/4. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. 88 1/2; detto galicyjskie 78 3/4. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 107 3/4. Pożyczka narodowa 83 1/8. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 277 1/2 fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 212. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. października.

PP. Baroni Jan, z Słowity. — Cywiński Franc., z Delejowa. — Baron Czechowicz Alex., z Parczowa. — Czjkowski Kaj., z Rzesny ruskiej. — Duchnowski Józ., c. k. przeł. obw., z Żółtkwi. — Dworzak Emil, c. k. kom. obw., z Złoczowa. — Jakubowicz Ignacy, z Czerniowiec. — Kowalski Stefan, z Krakowa. — Łucki Józ., z Sarn. — Lupetira, c. k. urzędnik wojsk., z Krakowa. — Postruski Józ., z Wojniłowa. — Płoński Stan., z Rosyi. — Sokółowski Julian, z Baraneczyc. — Br. Schloissing, c. k. pułkown., z Gródka. — Sokalski Piotr, z Krakowa. — Wileczyński Józef i Włodzimierz, z Nowegosioła.

Dnia 4. października.

PP. Binder Edw., c. k. kapit., z Kołomyi. — Kakowski Apolin., z Tarnopola. — Kirchmajer Jan Kanty, z Krakowa. — Łodyński Piotr, z Wulki. — Smalewski Felix, z Uherzec. — Torosiewicz Jan, z Wolicy. — Winnicki Tyt., z Sanoka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. października.

PP. Bromirski Erazm, do Tarnorudy. — Dobrucki Karol, c. k. radca sądu obw., do Tarnopola. — Hr. Dzieduszycki Jul., do Jarzewiec. — Długoborski Ignacy i Felicjan ces. ros. sekretarz koleg., do Rosyi. — Jirich Hugo, do Świdnicy. — Podhorodecki Eugen, do Paryża. — Baron Petrino Otto, do Czerniowiec. — Pieczykowski Meliton, do Wybranówki. — Szczepański Jan, do Korczyn. — Stankiewicz Stefan, do Podlisek.

Dnia 4. października.

PP. Hr. Baworowski Włodzim., do Strusowa. — Bawrakow Waler., do Rosyi. — Hr. Drohojowski Kaz., do Tomanówki. — Br. Gumpenberg Ludwik, król. baw. rotm., do Brzeżan. — Januszewski Teofil, do Ubienia. — Łukasiewicz Ant., do Chocimierza. — Orłowski Oktaw., do Połowiec. — Rylski Jędrzej do Liska. — Hr. Starzyński Leop., do Podkamienia. — Sozański Sylwery, do Kornałowiec. — Br. Schloissnigg, c. k. pułkownik, do Gródka. — Trzebiński Alexander, do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.97	+ 7 0'	93.2	wschodni sł.	jasno
2. god. popoł.	327.36	+ 15 2'	61.3	zachodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	326.74	+ 12.0'	71.5	„ mierny	„

T E A T R.

Dziś dramat niemieckie: „Die Fremde.“
Dziś w Cyrku Renua pożegnawcze przedstawienie.

KRONIKA.

— Budowla kościoła ślubowanego na pamiątkę szczęśliwego ocalenia Jego c. k. apostolskiej Mości w Wiedniu postępuje pomyślnie. Już wznoszą się aż pod dach rusztowania znacznej części tego gmachu.

— W grubie ś. Józefa w kopalni złota w Werespatek-Abrudbanya w Siedmiogrodzie wydobyto w ostatnich dniach zeszłego i pierwszych dniach bieżącego miesiąca 91 funtów złota. Bogatą tę kopalnię, która wydała już na 9100 dukatów złota, odkrył pewien ubogi wyrobnik. Odprawiony w jednej z kopalni prywatnych podjął się odkryć nowy pokład, jeśli go zechcą zatrudnić na nowo. Zgodzono się na to, a wyrobnik dotrzymał słowa. Odkrycie jego zachęciło wielu właścicieli ziemskich do nowych poszukiwań, a w Abrudbanyi sprawiło wielką radość pomiędzy ludem.

— Dnia 26. września około godziny pół do jedenastej wybuchł ogień na parostatkę Lloyd'a „Wenezja“ w Tryeście z zapalenia się kłaków, ale gorliwym

taraniami załogi okrętowej pod przewodnictwem kapitana powiodło się ugasić go spiesznie. — Szkoda niebyła znaczna, kilka podróżnych i ładunek przeniesiono na parostatek Lloyd'a „Milano“, który o zwykłym czasie odplynął do Wenecyi.

(Osobliwa kwoka.) Pan Despeaux, właściciel dóbr w Gisors (we Francyi), ma kwokę która bez przerwy znosi 120 jaj wypoczywając tylko 2 do 3 dni miesięcznie. Na dniu 14. września jednak przewyższyła sama siebie i zniosła w przeciągu kilka godzin 3 doskonałe jaja.

— Na jednym z przedmieści wiedeńskich zmarła temi dniami stara żebraczka. Pomiędzy pozostałymi jej ruchomościami znaleziono 3000 grajcarów w walucie wiedeńskiej.